

Kostuchna – Happysad feat. Indios Bravos

I już do ciebie biegnę ile w płucach mam sił
Chociaż patrzę przed siebie i nie widzę nic
Chociaż nade mną tłusta,
Parna noc
Mocniej wyteżam oczy
I wydłużam krok
I już się modłę do spadających gwiazd
Bo mi brakuje ciepła twych rozchylonych warg
I tylko nie wiem czy mi starczy sił
Bo serce mam ze szkła i jak nic
W każdej z chwil może zmienić się w pył
W każdej z chwil może zmienić się w pył
W każdej z chwil może zmienić się
Może zmienić się w pył
Może zmienić się w pył
Może zmienić się
I jeszcze tylko skrótem
Przez spalony las
Przez rozczochrane łąki
I zatruty staw
Ręką rozganiam ciemność, oczami pruję mrok
Ledwo dotykam ziemi, ledwo co czuję ją
I już się modłę do spadających gwiazd
Bo mi brakuje ciepła twych rozchylonych warg
I tylko nie wiem czy mi starczy sił
Bo serce mam ze szkła i jak nic
W każdej z chwil może zmienić się w pył
W każdej z chwil może zmienić się w pył
W każdej z chwil może zmienić się w pył
Może zmienić się w pył
Może zmienić się w pył
Może zmienić się
A kostucha czarnucha zagradza drogę mi
A Kostucha czarnucha zagradza drogę mi
Aj Aj kostucha czarnucha zagradza drogę mi
A kostucha czarnucha zagradza drogę mi

A Kostucha czarnucha zagradza drogę mi
Kostucha czarnucha
Zagradza droge mi
Kostucha czarnucha zagradza mi
A kostucha czarnucha zagradza drogę mi
Kostucha Ajj Ajj
I tylko nie wiem czy mi starczy sił
Bo serce mam ze szkła i jak nic
W każdej z chwil może zmienić się w pył
I tylko nie wiem czy mi starczy sił
Bo serce mam ze szkła
A kostucha czarnucha zagradza drogę mi
Kostucha czarnucha zagradza drogę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych